IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 20)**

z dnia 6 sierpnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 20)

6 sierpnia 2020 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra kultury i dziedzictwa narodowego na temat obchodów 100-lecia Bitwy Warszawskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Joachim Brudziński** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk** i **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, mam informację, że pan minister nieco się spóźni. Ale jest z nami pan Jan Kowalski, dyrektor Biura Programu „Niepodległa", który tak naprawdę dzisiaj jest głównym gościem dzisiejszego posiedzenia Komisji. Będzie przedstawiał informację na temat obchodów 100-lecia Bitwy Warszawskiej. Zatem myślę, że możemy zaczynać posiedzenie Komisji. W miarę prac na dzisiejszym posiedzeniu pan minister do nas pewnie dotrze. Jeżeli nie usłyszę uwag, to otworzę posiedzenie Komisji i powitam dyrektora biura „Niepodległa" – pana Jana Kowalskiego.

Szanowni państwo, informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Teraz stwierdzimy kworum. Bardzo proszę o wygenerowanie przycisków do głosowań, naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku i wysłanie. Poczekamy na państwa, bo widzę, że część z państwa się wylogowała, a posiedzenie Komisji trwa nadal.

Nie sądzę, ale może będą zgłoszone jakieś wnioski o głosowania. Tego nigdy nie da się przewidzieć. Przecież państwo mają możliwość zgłaszania wniosków.

Głosy płyną. Wszystkim państwu udało się już zalogować? Jeszcze chyba nie wszystkim. Ile mamy? 23? Co prawda jest to kworum, ale jeszcze chwilę poczekamy.

Cały czas 23. Jeszcze poczekamy pół minuty. Przybywa? Jeszcze momencik. Poczekamy na panią poseł. Proszę o wyświetlenie wyniku, żeby nie było wątpliwości. 24 osoby uczestniczą w posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Zatem możemy przystąpić do rozpatrzenia punktu dotyczącego informacji ministra kultury i dziedzictwa narodowego na temat obchodów 100-lecia Bitwy Warszawskiej. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że zaproponowany porządek dzienny został przez państwa zaakceptowany. Sprzeciwu nie słyszę. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę pana dyrektora Jana Kowalskiego o przedstawienie informacji. Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Programu „Niepodległa" Jan Kowalski:

Szanowni państwo, serdecznie dziękujemy za zaproszenie. W imieniu ministra kultury przypada mi zaszczyt wygłosić państwu prezentację na temat obchodów Bitwy Warszawskiej. Mówię o prezentacji, ponieważ jest przygotowana prezentacja multimedialna, którą będę się wspierać. Zachęcam państwa do oglądania na ekranie telewizyjnym.

Chciałbym powiedzieć, że program wieloletni „Niepodległa" realizowany jest latach 2017–2022. Jest to program rządowy. Jest to łącznie koszt blisko 243 mln zł na blisko 1240 projektów. Są to projekty od wielkich wystaw, koncertów po małe lokalne przedsię-

wzięcia, np. realizowane na podstawie programu dotacyjnego „koalicje dla Niepodległej". Mając świadomość, i przeprowadzając badania przed realizacją programu wieloletniego „Niepodległa", że Polacy chcą świętować w swoich małych ojczyznach, realizowany jest program dotacyjny. Już dzisiaj możemy się pochwalić, że w latach 2017–2020 łączna kwota dofinansowań to 42 mln zł na prawie 1 tys. projektów. Warto zaznaczyć, że był to dość trudny wybór, bo wybieraliśmy spośród 8 tys. zgłoszonych projektów. W pewnym momencie był rekord frekwencyjny składanych wniosków w ramach programów ministra kultury, bo spływało do nas około 2,5 tys. wniosków na 250 projektów, które mogliśmy dofinansować. Dofinansowujemy też wnioski, które spływają do nas od samorządowych instytucji kultury i NGOs. Jak możemy zobaczyć na slajdzie, liczba dofinansowanych wniosków rozkłada się równo. Więcej jest w ramach NGOs.

Program „Niepodległa" to trzy priorytety. Pierwszym są programy instytucji ministra kultury takie, jak: muzea, teatry, Narodowe Centrum Kultury. Tylko w tym roku jest realizowanych 13 nowych projektów za blisko 3 mln zł, a 15 projektów to jest kontynuacja z lat poprzednich. Warto zaznaczyć, że program wieloletni „Niepodległa" to pierwszy program, który daje i zachęca wojewodów do działania w obszarze kultury, ponieważ uruchomił specjalny schemat dający dofinansowanie dla wojewodów. W tym roku spłynęło chociażby 26 wniosków od 15 wojewodów na kwotę prawie 3 mln zł. Co roku rozdysponowywany jest 1 mln zł. Warto zaznaczyć, że pierwszy raz zachęca się wojewodów do włączania się w obchody.

Przechodząc do samych obchodów, chciałbym powiedzieć, że w obchody włączają się też muzea i inne instytucje kultury. Ponieważ czas nas goni, a prezentacja jest dość długa, ja hasłowo wymienię, jakie wystawy są otwierane. W Muzeum Narodowym w Krakowie 23 lipca mieliśmy otwarcie wystawy „1920. Cud Wisły". 24 lipca na Zamku Królewskim w Warszawie był pokaz obrazu Henryka Rosena. 31 lipca w Muzeum Łazienki Królewskie odbyły się dwie wystawy plenerowe: „Bitwa Warszawska 1920 r. gwarantem pokoju w Europie" oraz „Za naszą i waszą wolność. Sojusz polsko-ukraiński 1920 roku". Kolejne wystawy. 8 sierpnia w Muzeum Narodowe w Poznaniu – wystawa „Pełna chwały i męstwa działalność bojowa…" o wojskach wielkopolskich w wojnie polsko-bolszewickiej. 13 sierpnia w Muzeum Narodowym w Warszawie – wystawa „Fotorelacje. Wojna 1920". 14 sierpnia w Muzeum Ziemi Przemyskiej. 20 sierpnia Muzeum Dom Rodziny Pileckich.

Okres Bitwy Warszawskiej to też okres, w związku z którym możemy mówić o realizowanych inwestycjach w muzeach. 14 sierpnia będzie otwierane Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Inwestycje muzealne – jak to określa premier Gliński – to trwały pomnik, który zostaje po obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości. Warto zaznaczyć – Muzeum Historii Polski realizowane jest między innymi w ramach programu „Niepodległa". Trwają też prace na Cytadeli Warszawskiej. Otwarte na początku 2020 roku Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia na warszawskim Wilanowie. Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej – projekt jest w Lublinie i będzie realizowany w kolejnych latach. Kolejnymi otwieranymi muzeami – to jest już działka pana ministra Sellina, który właśnie do nas dołączył – są Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 r., Panteon Górnośląski, Muzeum Podlaskie, Muzeum Stutthof.

Podsumowując, muzea, które powstają – Muzeum Historii Polski, Muzeum Bitwy Warszawskiej i inne, które wymieniłem – są trwałym pomnikiem, który pozostaje po obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości.

Teraz chciałbym państwu zaprezentować krótki filmik – 1,5 minuty – na temat portalu bitwa1920, który Biuro Programu „Niepodległa" przygotowało wspólnie z Polskim Radiem. Jakbym mógł prosić o emisję filmu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Panie przewodniczący, mogę kontynuować?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

I wyzwolić z tego obowiązku mojego najbliższego współpracownika, pana Jana Edmunda Kowalskiego. Przepraszam za lekkie spóźnienie, ale właśnie zakończyła się msza święta w Katedrze Warszawskiej w intencji kolejnej kadencji prezydenta Andrzeja Dudy.

Jeszcze może dodam – zanim na temat tego portalu, który w tej zajawce państwo zobaczyli – że do tego zestawu inwestycji muzealnych, o których pan dyrektor Kowalski wspomniał, doliczyłbym jeszcze muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL-u w Warszawie, Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku, Muzeum Dom Rodziny Pileckich w Ostrowi Mazowieckiej, Muzeum Pamięć i Tożsamość w Toruniu czy też Muzeum Powstania Wielkopolskiego, którego powstanie wspieramy. O tych wszystkich muzeach dotykających polskiej historii mówimy dlatego, że to właśnie te muzea, które już są otwarte i lada miesiąc, lada rok będą otwierane, będą trwałą pamiątką po kilka lat trwających obchodach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości – tych rozciągniętych obchodach od 2017 r. do 2022 r. W tym właśnie czasie te wszystkie muzea będą pootwierane i będzie nam na pewno łatwiej wprowadzić taką kompleksową, systemową, systematyczną i efektywną związku z tym politykę historyczną, przypominającą sobie i światu polskie doświadczenie historyczne, zwłaszcza doświadczenie dwudziestowieczne.

Teraz ten portal, którego zajawkę państwo przed chwilą widzieli. To jest portal zorganizowany przez Biuro Programu „Niepodległa”, portal narracyjny, pod adresem bitwa1920.gov.pl, opowiadający o Bitwie Warszawskiej. Portal ten prowadzi użytkownika przez kolejne istotne wydarzenia, fakty, opowiada o uczestnikach tamtych wydarzeń i wykorzystuje archiwalne zdjęcia, animacje, mapy, nagrania filmowe i dźwiękowe. Materiały dostępne będą w siedmiu językach. Wybór nie jest nieprzypadkowy: w języku polskim, angielskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, ukraińskim i węgierskim. Portal ten dostępny jest także pod adresem battle1920.eu , aby ułatwić dostęp do materiałów użytkownikom z całego świata. Projekt powstał we współpracy z Polskim Radiem. Partnerami są również: FINA, czyli Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny oraz Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

Kolejne wydarzenie zaplanowane to wielkie widowisko „1920. Wdzięczni Bohaterom”. Widowisko będzie miało miejsce wieczorem 15 sierpnia w dokładną symboliczną datę Bitwy Warszawskiej, oczywiście na Stadionie Narodowym w Warszawie. Trochę wzorowaliśmy się na tym bardzo udanym koncercie z 10 listopada 2018 r. w 100-lecie odzyskania niepodległości. To będzie monumentalne widowisko multimedialne. Rozpocznie się o godzinie 20:30 i będzie transmitowane na antenach Telewizji Polskiej oraz Polskiego Radia.

Kolejna aktywność to program dotacyjny „Wiktoria 1920” – specjalna edycja tego programu. Nabór na dotacje na różnego rodzaju wydarzenia związane z przypomnieniem Bitwy Warszawskiej, rozciągniętej na szerokim terytorium Polski, zakończony został 3 dni temu. Budżet powiększyliśmy, bo widzieliśmy duże zainteresowanie tym programem i zorganizowaniem różnych wydarzeń o charakterze lokalnym, regionalnym. Budżet powiększyliśmy z 2 mln zł do 4,5 mln zł. Jest 150 beneficjentów. To są głównie organizacje pozarządowe i samorządowe instytucje kultury. Program zrealizuje 430 projektów i będzie realizowany od sierpnia do października.

Kolejne ważne wydarzenie, o którym myślę, że będzie trwałym elementem w historii polskiej kinematografii, to jest film „Wiktoria 1920” w technologii Virtual Reality 360 stopni 3D. To jest film w tej właśnie nowej technologii zrobiony, który pozwoli widzowi stać się uczestnikiem wydarzeń, poznawać akcję oczami bohatera. Trzeba mieć oczy dookoła głowy, jak się taki film ogląda. Z każdej strony coś się dzieje. Koproducentem tego filmu jest Narodowe Centrum Kultury. Może niektórzy z państwa już widzieli taki pierwszy film VR-owy, który zrealizowaliśmy – „Kartka z Powstania” – który nas wprowadza w bardzo dramatyczny sposób w rzeczywistość Powstania Warszawskiego. I to jest właśnie na tym też wzorowane. Premiera tego filmu będzie 14 sierpnia w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zostanie on też udostępniony nieodpłatnie dla publiczności w internecie w specjalnie przygotowanym formacie. Jeśli ktoś ma na użytek prywatny

gogle VR-owe w cardboardzie czy smartfonie, to będzie mógł ten film również obejrzeć w warunkach domowych.

Teraz jeszcze pokażemy zajawkę kolejnej inwestycji filmowej związanej z tą rocznicą, o której zaraz w parę słów powiem. Proszę bardzo. Szanowni państwo, to jest zajawka filmu pod tytułem „Wojna Światów". Jak państwo pamiętają, zrobiono już film koloryzowany z materiałów archiwalnych z Powstania Warszawskiego, często przypominany. Bardzo nas on przybliżył do bohaterów z 1944 r. Takie koloryzowanie dawało nam poczucie, że to nie jest jakaś zamierzchła przeszłość, to nie są ludzie z bardzo odległej epoki, tylko to są ludzie, którzy żyją tuż obok nas i wyglądają tak jak my dziś. Tak samo zrobiono 2 lata temu, kiedy to powstał film koloryzowany z oryginalnych materiałów dokumentalnych pod tytułem „Niepodległość". Zrobił bardzo duże wrażenie. Wielokrotnie był emitowany w różnych telewizjach. To były projekty reżyserów: Mirosława Borka i Krzysztofa Talczewskiego. Tak samo „Wojna Światów" – właśnie materiały oryginalne, archiwalne, czarno-białe, koloryzowane z 1920 r. będą podstawą do pokazania tego filmu. Muzykę do filmu skomponował wybitny polski kompozytor, najpierw jazzowy, teraz już klasyczny, Krzesimir Dębski. Premiera tego filmu odbędzie w Teatrze Polskim 16 sierpnia o godzinie 20:30. Jednocześnie pokaz tego filmu o tej samej porze w Programie 1 Telewizji Polskiej. Całe kalendarium różnych wydarzeń centralnych, lokalnych i regionalnych można też odnaleźć na portalu niepodległa gov.pl.

Chcę jeszcze wspomnieć o kilku projektach edukacyjnych, które przygotowaliśmy. Mianowicie „Wiktoria 1920" – zapiski z czasów wojny. To jest prezentacja wydarzeń roku 1920 – dzień po dniu. To już się odbywa od wielu tygodni i miesięcy. Przygotowany wspólnie z historykami z Ośrodka KARTA i dostępny w internecie i niektórych tytułach prasy drukowanej. Bardzo przejmujące opowieści na podstawie prawdziwych pamiętników z tamtych lat, dzienników, notatek prasowych, nawet reklam, które się wtedy pojawiały. Bardzo nas to przybliża do tego, co ludzie myśleli, co czuli, czego się obawiali, jakimi emocjami żyli – dokładnie, dzień po dniu w tym kluczowym 1920 r. Kolejny projekt to jest „Niepodległa dzień po dniu" będący serią podcastów na antenie Polskiego Radia, emitowany do końca sierpnia. Kolejny projekt to wystawa planszowa przygotowana we współpracy z Muzeum Wojska Polskiego, udostępniona do bezpłatnego pobrania i wykorzystania. Jest też projekt Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „1920" oraz kampania włączająca pod hasłem „Wiktoria 1920".

Teraz poproszę jeszcze o kolejny slajd.

To jest projekt, który zachęca do poszukiwania i odkrywania we własnych rodzinach, domach, mieszkaniach rodzinnych historii, rodzinnych i lokalnych pamiątek związanych z 1920 r., które będą szeroko potem wykorzystywane.

Chcę też wspomnieć o inicjatywach MON. Nie ma przedstawiciela Ministerstwa Obrony Narodowej, więc może o paru rzeczach powiem. 13 sierpnia o godzinie 12:00 będzie otwarcie wystawy „Czas chwały" w Muzeum Wojska Polskiego. 14 sierpnia przed południem odbędzie się wkopanie kamienia węgielnego pod budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie. 15 sierpnia oczywiście tradycyjnie o 12:00 na Placu Piłsudskiego uroczysta odprawa wart. Tego samego dnia pokaz sprzętu wojskowego na Placu Piłsudskiego. Jak państwo wiedzą – to decyzja z wczoraj chyba – nie będzie jednak defilady. Po różnych konsultacjach ze służbami sanitarnymi uznano, że defilada, która zawsze przyciągała dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy ludzi, byłaby za dużym ryzykiem w tym roku. Więc dokładnie w tym dniu tej defilady nie będzie.

Chciałem też wspomnieć o akcji, którą uruchomił już półtora miesiąca temu prezydent Rzeczypospolitej. Pierwsza edycja tej akcji odbyła się w jeszcze nieotwartym Muzeum Józefa Piłsudskiego, ale w sali już urządzonej, w Sulejówku. Mianowicie było to rozdawanie takich jednolicie wyglądających i brzmiących tablic włodarzom poszczególnych wsi, miasteczek i miast, w których odbyły się istotne epizody związane z Bitwą Warszawską. Jak państwo wiedzą, ten front był rozciągnięty od ziemi dobrzyńskiej aż po Podkarpacie i ziemię zamojską. Dotyczył bardzo wielu miejscowości w granicach dzisiejszej Polski. Włodarze poszczególnych wsi, miasteczek i miast odbierają od prezydenta Rzeczypospolitej specjalne tablice przypominające, że coś istotnego w tej konkretnej miejscowości w ramach tzw. Bitwy Warszawskiej się odbyło – jakieś starcie, jakaś bitwa, jakaś konfron-

tacja z bolszewikami, jakiś heroiczny czyn. Te tablice zawisną w konkretnych miejscach w tych poszczególnych miejscowościach. Będzie rozdanych takich tablic sto. Na razie rozdano dwadzieścia kilka. Będą kolejne odsłony, kolejne uroczystości w tym związane.

Myślę, że to tyle. Jeśli państwo mają jakieś pytania, to postaram się z moim współpracownikiem Janem Edmundem Kowalskim na te pytania odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Bardzo się cieszę, że upamiętniamy historię. Ale mówiłam to już na spotkaniu w ministerstwie – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Prawa i Sprawiedliwości koncentruje się w 99% na upamiętnianiu polskiej martyrologii, krwi, trupów, wojen itd. W tym pierwszym klipie, który państwo nam pokazali, intonacja lektora była wręcz skandaliczna. Dzieci po obejrzeniu tego klipu i wysłuchaniu go będą miały koszmary nocne, koszmary senne, a z pewnością będą państwo puszczali to w szkołach, czy organizowali wycieczki szkół do obejrzenia tego. W kolejnym klipie mieliśmy też gloryfikację 16-letniego dziecka, 16-letniej dziewczyny, która poprowadziła żołnierzy na barykady. Na końcu powinno być zdanie: Dzieci nie powinny być wysyłane na wojnę – róbmy wszystko, aby nie było wojen.

Przy okazji ponowię moje pytanie – kiedy wreszcie będą otwierane muzea dotyczące kultury? Tak jak nazwa ministerstwa brzmi. Muzea sztuki, kultury itd. Dziękuję. Polska nie jest tylko krajem wojny i martyrologii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ciekawe spostrzeżenie… Czy pan minister chciałby się odnieść?

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Ależ oczywiście. Myślę, że głos, który przed chwilą usłyszeliśmy – przykro mi to stwierdzić, bo nie lubię tak twardo w różne polemiki wchodzić – jest dowodem ignorancji i niewiedzy na temat tego, czym się zajmuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ostatnich pięciu latach. Gdyby pani poseł uważnie to śledziła, toby zauważyła trzydzieści parę programów dotacyjnych dla artystów polskich, którzy w bardzo różnych dziedzinach życia artystycznego są aktywni i otrzymują miliony złotych od ministra kultury na różne swoje aktywności. Również instytucje, które są tworzone, np. Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie czy też Muzeum Techniki Polskiej na podwarszawskich Błoniach, jak również różne inne instytucje dedykowane właśnie aktywności artystycznej.

Także w okresie pandemii pomagamy artystom, których my pierwsi policzyliśmy. Wcześniej tego nikt nie zrobił. Przyjęliśmy bardzo proste kryterium. Sprawdziliśmy, ile osób w Polsce ponad 50% swoich dochodów czerpie z twórczości artystycznej, a nie na przykład z etatu pełnionego w jakiejś instytucji kultury – tylko twórczości artystycznej. Wyszło nam, że to jest około 60 tys. ludzi. To jest grupa mocno zaopiekowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, również w aspekcie zabezpieczeń socjalnych. To my uruchamiamy właśnie procedurę legislacyjną zmierzającą do uchwalenia ustawy o statusie artysty zawodowego. Chodzi o to, żeby tę dużą grupę artystów, którzy żyją przede wszystkim z działalności artystycznej, objąć różnego rodzaju zabezpieczeniami socjalnymi, których dotąd często byli pozbawieni albo po prostu nie było systemu, który mógłby im to zarobkowanie i wynikające z tego uprawnienia socjalne zabezpieczyć. Nie skupiamy się więc tylko na polityce historycznej.

Choć uważamy, że polityka historyczna jest bardzo istotna dla budowania wspólnoty wewnątrznarodowej, jak również do promowania wizerunku Polski w świecie. To jest rodzaj budowania kapitału moralnego w świecie – kapitału równie ważnego co kapitał finansowy czy gospodarcza siła militarna. Kapitał moralny jest istotny w rywalizacji między państwami, w budowaniu dobrego wizerunku Polski. Bo to sprzyja wszystkiemu. Sprzyja również na przykład bardziej chętnemu inwestowaniu, jeśli dany kraj, dany naród, jego historia, jego zasługi w historii są postrzegane pozytywnie, a nie negatywnie. Zatem ta polityka historyczna jest ważna. Ta grubo ciosana teza, że skupiamy się tylko na tym, jest po prostu nieprawdziwa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Pan poseł chyba pierwszy, później pani poseł… I pan poseł.

Mam nadzieję, że nie będą to już głosy na zasadzie: Nie wysyłać dzieci na wojnę. Przecież to nie my wysłaliśmy te dzieci na wojnę, tylko sowieccy, ruscy komuniści napadli na Polskę, a te dzieci po prostu się broniły przed agresją – zwierzęcą, bydlęcą. Tak oni się zachowywali u nas. Nikt nie posyłał dzieci na wojnę. One się po prostu broniły. Broniły Polski przed tymi komunistycznymi hordami, które tutaj przybyły – nieproszone przecież przez nas. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie, ja mam jedno pytanie i jeden apel. Jest to pytanie dotyczące tej pierwszej części prezentacji, gdzie było przekazane, że z 15 województw spłynęły wnioski na upamiętnienie obchodów Bitwy Warszawskiej. Tak z ciekawości – które województwo nie wykazało aktywności w tym obszarze? Bardzo bym prosił o odpowiedź.

Natomiast ten apel, szanowni państwo, wynika z tego, że będziemy obchodzili setną rocznicę. Odniosę się do Rządu Obrony Narodowej Wincentego Witosa. Chciałbym z tego miejsca zaapelować do państwa po raz kolejny. Świętujemy, ale cały czas mamy wyrok brzeski na Wincentym Witosie i na działaczach PPS. Bardzo proszę, byśmy do wniosku, który Koalicja Polska złożyła 3 lutego tego roku, wreszcie podeszli poważnie. Jeżeli mówimy o tych, którzy wtedy mieli ogromny wpływ na wydarzenia i na ten sukces, oddajmy im właściwą, należytą cześć. Ten proces brzeski był w moim mniemaniu – mam nadzieję, że również państwa – bardzo haniebny wobec tych posłów. Chodzi o to, żebyśmy mogli dobrze to świętować. To, co zrobił rzecznik praw obywatelskich 24 lipca w setną rocznicę powstania rządu, później pan prezydent, otwierając symbolicznie salę upamiętniającą ten rząd… Żebyśmy tę złą kartę w naszej historii zmazali.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Może po kolejnych pytaniach pan minister się odniesie. Chociaż co do unieważniania wyroków, to chyba Ministerstwo Sprawiedliwości byłoby lepsze niż Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Chciałabym poruszyć kwestię, której w prezentacji nie było. Widzieliśmy bardzo ładne slajdy tych filmów. Przyznam szczerze, że dla mnie to wyglądało bardzo interesująco.

Natomiast chciałabym poruszyć kwestię muzyki. Chodzi o zamieszanie i kontrowersje, o których państwo posłowie słyszeli, które będą miały miejsce w Centrum Sztuki Współczesnej na Zamku Ujazdowskim w Warszawie. Piotr Bernatowicz, dyrektor mianowany przez ministra Glińskiego, na koncert z okazji rocznicy Bitwy Warszawskiej zaprosił węgierskich nacjonalistów. W warszawskim CSW zagra zespół Hungarica. Jest to czołowy reprezentant węgierskiego rocka narodowego. Ten zespół otwarcie wspiera skrajnie prawicową partię Jobbik i Gwardię Węgierską, paramilitarna bojówkę, która została zdelegalizowana w 2009 r. wyrokiem sądu. Mam takie pytanie – czy Centrum Sztuki Współczesnej finansuje to wydarzenie w sytuacji, kiedy jednocześnie zrezygnowano z połowy wystaw, które zaplanował stary zespół, jeszcze za poprzedniej dyrekcji? Były to wydarzenia zaplanowane na 2020 r. Tłumaczenie było takie, że nie ma na to funduszy. Z jakiej puli pieniędzy to idzie? Z jakiej puli pieniędzy opłacany jest ten koncert? Czy może Centrum Sztuki Współczesnej dostało na to dotację celową?

Drugie pytanie. Czy państwa zdaniem zadaniem Centrum Sztuki Współczesnej w pierwszej kolejności nie powinno być właśnie realizowanie programu merytorycznego, który dotyczy sztuki współczesnej, a nie węgierskiej muzyki rockowej w sytuacji, kiedy Ministerstwo obcina dotacje dla tej instytucji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Węgierska sztuka nowoczesna też jest sztuką współczesną. Te scenariusze, skandale, jakie tam były – wieszanie organów płciowych na krzyżu. To były skandale. Myślę,

że do tego warto by się odnieść. A nie czepiać się jakiegoś zespołu, który gra muzykę, i wydumanych związków z jakimiś nacjonalistami. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałem zapytać, dopytać, czy w ramach tej jakże potrzebnej i koniecznej akcji promocyjnej Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przewiduje akcję informacyjną również w siedzibie Parlamentu Europejskiego? Bo tak się złożyło, że od 1920 r. wielu wpływowych polityków, artystów, twórców w państwach Europy Zachodniej, którzy przez samego Lenina byli określani po rosyjsku: polieznyj idiot, mogło te swoje różne, przepraszam za określenie, dyrdymały głosić, dlatego że w 1920 roku polska armia zatrzymała nawałę bolszewicką pod Warszawą. Dzisiaj różnego rodzaju, chciałoby się powiedzieć, duchowi synowie tych, których Lenin określał mianem polieznyj idiot, również wygadują różnego rodzaju niestworzone rzeczy czy historie pod adresem Polski, również Węgier.

Deklaruję również jako europoseł, jako przedstawiciel frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów pełne wsparcie i pomoc, gdyby taka inicjatywa się pojawiła. Aby w formie właśnie multimediów czy jakiejkolwiek innej taka głęboka akcja informacyjna, skierowana również do europarlamentarzystów, została przygotowana. Chciałem dopytać też, czy w ramach tej akcji, potrzebnej w Polsce, Ministerstwo Kultury planuje również jakąś akcję informacyjną i promocyjną tego wydarzenia, które jest określane mianem jednej z najważniejszych bitew w historii ludzkości, cywilizacji? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Pani ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Co do szczegółów, jeśli chodzi o artystów zaproszonych na koncert w Centrum Sztuki Współczesnej, który chyba ma być 14 sierpnia o 19:00, to nie wiem. Bo to organizuje dyrektor, jak słusznie pani poseł Biejat… Dobrze rozpoznaję? Paulina Matysiak. Przepraszam. Siedzi pani poseł tyłem, nie rozpoznałem.

Nie jestem w stanie tak na gorąco odpowiedzieć, kto jest na ten koncert zaproszony i jakie zespoły wystąpią. Ale jeżeli będzie nawet zwykłe szybkie zapytanie poselskie albo interpelacja, to postaramy się jak najszybciej taką informację uzyskać i odpowiedzieć na takie pytanie. Piotr Bernatowicz wymieniony przez panią naszym zadaniem jest bardzo trafnym wyborem, jeśli chodzi o kierowanie Centrum Sztuki Współczesnej, bo jest wybitnym znawcą sztuki współczesnej. Specjalizował się zwłaszcza naukowo w twórczości Picassa. Plany ma ambitne, jeśli chodzi o prezentację wystaw w Centrum Sztuki Współczesnej. Myślę, że to jest zupełnie naturalne, że wiele instytucji kultury, zauważając takie rocznice, jak setna rocznica Bitwy Warszawskiej, chce organizować różnego rodzaju wydarzenia. Nie zawsze to musi być tylko wystawa. Może to też być koncert upamiętniający to wydarzenie. I na taką formę też się dyrektor zdecydował. Jak wiadomo, dzisiaj w muzeach i w tego typu miejscach sposób działania jest bardzo różny. To nie są tylko wystawy stałe, wystawy czasowe, ale też seminaria, konferencje, pokazy filmów, dyskusje, debaty, książki, publikacje, czasopisma, koncerty. To się dzisiaj w przestrzeni muzealnej dzieje. W bardzo różny sposób się sztukę promuje.

Jeśli chodzi o pytanie pana europosła Brudzińskiego, bardzo jesteśmy otwarci na taką akcję informacyjną w Parlamencie Europejskim. Myślę, że mógłby w tym dopomóc też Instytut Adama Mickiewicza, który jest wyspecjalizowany w tego typu akcjach poza granicami kraju. Dobrze by było, żebyśmy po prostu się wzajemnie zainspirowali – gdzie to można zrobić, jak to można zrobić. Wiem, że też w bardzo różnej formie można w Parlamencie Europejskim działać – poprzez wystawy czasowe, poprzez debaty, poprzez seminaria, poprzez konferencje. Rzeczywiście warto to robić, bo ignorancja dotycząca naszej historii, a także europejskiej jest, jak myślę, w elitach europejskich czasami zatrważająca. Świadczy o tym fakt postawienia pomnika Karola Marksa – ufundowanego zresztą przez Chiny komunistyczne – w Akwizgranie, a niedawno też pomnika Lenina w Gelsenkirchen w Niemczech. To świadczy chyba o braku zrozumienia tego, kto sprowadził

najwięcej nieszczęść na ludzi, również takich bezpośrednich, czyli po prostu zwykłych mordów. Ale to nie dziwi.

Jeśli państwo odwiedzą Dom Historii Europejskiej zbudowany w Brukseli pod egidą Parlamentu Europejskiego, to się państwo dowiedzą, że historia Europy zaczęła się dopiero od Rewolucji Francuskiej i wcześniej praktycznie jej nie było. Oraz tego, że właściwie Europejczycy powinni za wszystko przepraszać. Nie ma żadnych elementów, z których mogą być dumni, tylko powinni wyłącznie bić się w piersi za historię, która się na terytorium Europy działa.

Mamy też taką gotową wystawę – nie zdążyłem o niej wspomnieć – zorganizowaną przez Europejskie Centrum Pamięć i Solidarność. To jest międzynarodowa struktura, w której Polska wiedzie czołową rolę. Ona skupia kraje Europy Środkowej, a nawet Niemcy. Wystawa już od jakiegoś czasu w Polsce krąży. Wystawa po wielkiej wojnie – co się działo po wielkiej wojnie 1914–1918 – co się wyłoniło, jak się Europa zmieniła. Nawet taka wystawa mogłaby być w Brukseli pokazywana. Ona będzie teraz otwarta właśnie na placu Piłsudskiego13 sierpnia o godzinie 11:00. Myślę, że ta wystawa wielojęzyczna też mogłaby trafić ewentualnie do Brukseli. Tak że na taką współpracę z wyspecjalizowanymi instytucjami, które nam podlegają, jesteśmy bardzo otwarci.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie ma.

Ja mam jedną prośbę do pana ministra. Jakbyśmy mogli ten program wszystkich uroczystości otrzymać, bo pewnie nie zanotowaliśmy sobie...

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-Kukiz15):

Panie przewodniczący, nie otrzymałem jeszcze odpowiedzi na pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ach, jeszcze pan poseł nie otrzymał odpowiedzi.

Dyrektor Biura Programu „Niepodległa" Jan Kowalski:

Ja udzielę. Pytanie było, który wojewoda nie skierował wniosku do programu konkursowego w tym roku? Zaznaczam, że co roku wszyscy wojewodowie kierowali wnioski. Tylko w tym roku jeden wojewoda nie skierował. To był wojewoda łódzki.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

A ja próbując zadośćuczynić panu przewodniczącemu – mówiłem o tym, ale warto to przypomnieć. Na portalu niepodległa gov.pl są wszystkie informacje, jeśli chodzi o kalendarz, daty, godziny wydarzeń, które wychwycimy – również lokalne i regionalne. A także te, które siłami centralnymi, ministerialnymi zorganizowaliśmy. Tak że tam znajdują się wszystkie wydarzenia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pewnie byśmy w niektórych chętnie wzięli udział. Pewnie do wszystkich nie, bo jest ich tak dużo. Ale cieszę się, że jest ich tyle. Dziękuję bardzo.

W związku z tym… Czy ta prezentacja będzie na stronie Komisji? Jeżeli ją otrzymamy, to oczywiście może być. Tak? Sekretariat deklaruje, że sprawę załatwi.

Wyczerpaliśmy program dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.